

EMILIA MAJDRECKA

# **Stosowanie i wykonywanie tymczasowego aresztowania w świetle standardów Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności – wybrane zagadnienia**

Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej: EKPCz)<sup>1</sup> stanowi obecnie jedno z najważniejszych uregulowań europejskiego systemu ochrony praw człowieka. Najważniejszym bowiem gwarantem skuteczności każdej regulacji prawnej jest sprawny mechanizm egzekwowania i wykonywania prawa w znaczeniu materialnych praw i obowiązków. W przypadku przestrzegania EKPCz takim gwarantem jest Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu. Głównym punktem odniesienia dla omówienia sytuacji procesowej i gwarancji respektowania praw człowieka osoby tymczasowo aresztowanej są nie tylko uregulowania samej EKPCz, ale także bogate orzecznictwo Trybunału w Strasburgu. Temat jest tym bardziej aktualny, że ponad 70% spraw z zakresu tymczasowego aresztowania Polska jako strona pozwana przegrywa. Przepis art. 6 ust. 1 EKPCz stanowi, że każdy ma prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Nikt nie może być pozbawiony wolności, z wyjątkiem następujących przypadków i w trybie ustalonym przez prawo: a) zgodnego z prawem pozbawienia wolności w wyniku skazania przez właściwy sąd; b) zgodnego z prawem zatrzymania lub aresztowania w przypadku niepodporządkowania się wydanemu zgodnie z prawem orzeczeniu sądu lub w celu zapewnienia wykonania określonego w ustawie obowiązku; c) zgodnego z prawem zatrzymania lub aresztowania

<sup>1</sup> Konwencja z 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284 z późn. zm.).

w celu postawienia przed właściwym organem, jeżeli istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu zagrożonego karą, lub, jeśli to jest konieczne, w celu zapobieżenia popełnieniu takiego czynu lub uniemożliwienia ucieczki po jego dokonaniu; d) pozbawienia nieletniego wolności na postawie zgodnego z prawem orzeczenia w celu ustanowienia nadzoru wychowawczego lub zgodnego z prawem pozbawienia nieletniego wolności w celu postawienia go przed właściwym organem; e) zgodnego z prawem pozbawienia wolności osoby w celu zapobieżenia szerzeniu przez nią choroby zakaźnej, osoby umyślowo chorej, alkoholika, narkomana lub włóczęgi; f) zgodnego z prawem zatrzymania lub aresztowania osoby w celu zapobieżenia jej nielegalnemu wkroczeniu na terytorium państwa lub osoby, przeciwko której toczy się postępowanie o wydalenie lub ekstradycję. Natomiast każdy, kto został zatrzymany, powinien zostać niezwłocznie i w zrozumiałym języku poinformowany o przyczynach zatrzymania i o stawianych mu zarzutach (art. 5 ust. 2 EKPCz). Każdy zatrzymany lub aresztowany powinien ponadto zostać niezwłocznie postawiony przed sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej, ma prawo być sądzony w rozsądnym terminie albo zwolniony na czas postępowania. Zwolnienie może zostać uzależnione od udzielenia gwarancji zapewniających stawienie się na rozprawę (art. 5 ust. 3 EKPCz). Gwarantuje się również prawo odwołania do sądu od zatrzymania, aresztowania, w celu bezzwłocznego ustalenia przez sąd legalności pozbawienia wolności i zarządzenia zwolnienia, jeżeli pozbawienie wolności jest niezgodne z prawem. W przypadku niezgodności aresztowania z treścią art. 5 konwencji pokrzywdzonemu przysługuje prawo do odszkodowania (art. 5 ust. 4 EKPCz).

Prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego musi jednak podlegać pewnym ograniczeniom w procesie karnym. Związane to jest ze sferą środków przymusu, które służą zagwarantowaniu realizacji celów procesu karnego. Środki przymusu, odgrywając więc rolę środków zabezpieczających prawidłowy przebieg procesu karnego, jednocześnie ograniczają prawa człowieka. Oskarżonemu przysługują jednak uprawnienia do korzystania z norm kompetencyjnych w celu

dochodzenia swoich praw, jeżeli są one ograniczone niezgodnie z normami ustawy<sup>2</sup>.

Dopełnieniem wymogu gwarancji procesowych tymczasowo aresztowanego jest spełnienie standardu rzetelnego procesu z art. 6 EKPCz. Pod pojęciem *fair trial/ hearing* rozumie się zbiorczą zasadę postępowania, według której toczyć się ono musi przed sądem niezawisłym i bezstronnym, a strony muszą być informowane o istocie i przyczynie oskarżenia. W toku rozprawy strony muszą mieć równe prawa i jednakowe możliwości dochodzenia swoich racji zgodnie z zasadą „równości broni”, rozprawa zaś musi być publiczna. Orzeczenie powinno opierać się na dowodach przeprowadzonych na rozprawie i zawierać uzasadnienie, a strona posiada prawo przesłuchania świadków. Proces, w którym obowiązuje zasada domniemania niewinności, musi toczyć się w rozsądnym terminie, z zapewnieniem gwarancji kontroli instancyjnej. Oskarżony ma prawo do odpowiedniego czasu i możliwości przygotowania obrony, bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę oraz do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza. Ze względu na ramy niniejszego artykułu nie sposób dokonać szczegółowej analizy wszystkich elementów, składających się na sytuację procesową tymczasowo aresztowanego, w kontekście praw człowieka zapisanych w konwencji, nie mniej poruszone zostaną najbardziej aktualne problemy pojawiające się w praktyce stosowania tego izolacyjnego środka zapobiegawczego, ze szczególnym uwzględnieniem skarg kierowanych przeciwko Polsce.

W pierwszej kolejności na szczególną uwagę zasługuje problem, systematycznie poruszany w orzecznictwie strasburskim, tj. przewlekłości postępowań zarówno przygotowawczych, jak i sądowych, a także nadużywania i długoterminowości tego izolacyjnego środka zapobiegawczego. Problem długotrwałego tymczasowego aresztowania w głównej mierze jest wynikiem braku ustawowego określenia maksymalnego czasu trwania tego środka w polskim ustawodawstwie. Przepis art. 263 k.p.k. stanowi, że w postępowaniu przygotowaw-

<sup>2</sup> Z. Świda, *Prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego a stosowanie zatrzymania i tymczasowego aresztowania w procesie karnym*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002, s. 747.

czym sąd, stosując tymczasowe aresztowanie, oznacza jego termin na okres nie dłuższy niż 3 miesiące, ze względu zaś na szczególne okoliczności sprawy, jeżeli nie można było ukończyć postępowania przygotowawczego we wskazanym terminie, można przedłużyć tymczasowe aresztowanie do 12 miesięcy. Natomiast łączny okres stosowania tymczasowego aresztowania do chwili wydania pierwszego wyroku przez sąd I instancji nie może przekroczyć 2 lat. Jednak § 4 art. 263 k.p.k. ustanawia kompetencję i właściwość sądu apelacyjnego do przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania na okres oznaczony, ponad wskazane terminy 12 miesięcy w postępowaniu przygotowawczym i 2 lat do momentu wydania pierwszego wyroku przez sąd I instancji. Sąd apelacyjny, w którego okręgu prowadzi się postępowanie, może dokonać przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania, na wniosek sądu, przed którym sprawa się toczy, a w postępowaniu przygotowawczym – na wniosek właściwego prokuratora bezpośrednio przełożonego wobec prokuratora prowadzącego lub nadzorującego śledztwo, jeżeli konieczność taka powstaje w związku z zawieszeniem postępowania karnego, czynnościami zmierzającymi do ustalenia lub potwierdzenia tożsamości oskarżonego, wykonywaniem czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawiłości lub poza granicami kraju, a także celowym przewlekaniem postępowania przez oskarżonego. Przesłanki przedłużenia tymczasowego aresztowania mają co prawda charakter wyjątkowy, tym nie mniej nadużywanie tej procedury jest powszechne.

Długości tymczasowego aresztowania nie można traktować jako samodzielnego wyznacznika jego zgodności z prawem. Jednakże wszystkie podstawy tymczasowego aresztowania muszą być relatywizowane przez pryzmat czasu aresztu<sup>3</sup>. Trybunał wielokrotnie stwierdzał, że jakakolwiek antycypacja kary jest wykluczona. Negatywnie ocenił sytuacje, w których orzeczona kara nie odbiegała zasadniczo od stosowanego w trakcie postępowania tymczasowego aresztowania<sup>4</sup>. W sprawie Gąsiorowski przeciwko Polsce, gdzie sąd II instancji

<sup>3</sup> M. Burchard, *Długość tymczasowego aresztowania w świetle orzeczeń ETPCz w sprawach przeciwko Polsce*, Palestra, 2007, s. 60.

<sup>4</sup> Orzeczenie w sprawie Paszkowski v. Polska z 28 października 2005 r., skarga nr 42643/98, § 48.

uchylił wyrok sądu I instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, ETPCz zauważył, iż okresy tymczasowego aresztowania będą podlegać reżimowi art. 5 ust. 3 EKPCz dopiero po ich zsumowaniu<sup>5</sup>. Trybunał niezmiennie utrzymuje, że poważne zarzuty ciężące na oskarżonym nie mogą same w sobie być podstawą dla długich aresztów. W konsekwencji także spodziewana wysoka kara nie przemawia za ryzykiem ucieczki lub ponownego popełnienia czynu na tyle, by usprawiedliwić długie okresy aresztu (do takich wniosków dojść można dopiero w przypadku warunków powrotu do przestępstwa)<sup>6</sup>. O ile zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania początkowo może usprawiedliwić tymczasowe aresztowanie, o tyle nawet znaczny stopień skomplikowania sprawy (np. zarzut obejmujący udział w zorganizowanej grupie przestępczej) nie stanowi przesłanki nieograniczonego czasowo wydłużania tymczasowego aresztowania<sup>7</sup>.

Zgodnie z art. 5 ust. 3 EKPCz każdy tymczasowo aresztowany ma prawo być sądzony w rozsądnym terminie albo zwolniony na czas postępowania. Za rozsądny przyjmuje się taki okres tymczasowego aresztowania, który nie obciąża osoby korzystającej z domniemania niewinności bardziej, niż można tego w uzasadniony sposób oczekiwać. Ze względu na brak uniwersalnej długości tymczasowego aresztowania czas ten należy relatywizować w kontekście każdorazowych okoliczności stanu faktycznego i ewentualnej przewagi ochrony interesu publicznego nad wolnością osobistą człowieka. Wymaga się jednak od organów krajowych należytej staranności w prowadzeniu sprawy aresztowej<sup>8</sup>.

Kolejnym problemem, krytykowanym w orzecznictwie strasburskim, z jakim boryka się polski wymiar sprawiedliwości, w tym także praktyka stosowania tymczasowego aresztowania, jest przewlekłość

<sup>5</sup> Orzeczenie w sprawie Gąsiorowski v. Polska z 17 października 2006 r., skarga nr 7677/02.

<sup>6</sup> Orzeczenie w sprawie Kusyk v. Polska z 24 października 2006 r.

<sup>7</sup> Orzeczenie w sprawie Klamecki II v. Polska z 4 kwietnia 2003 r., skarga nr 31583/96, oraz orzeczenie w sprawie Celejewski v. Polska z 4 maja 2006 r., skarga nr 17584/04.

<sup>8</sup> M. Burchard, *op. cit.*, oraz powołane tam orzecznictwo Kudła v. Polska i Jabłoński v. Polska, s. 53.

postępowań zarówno przygotowawczych, jak i jurysdykcyjnych. ETPCz bowiem wyrokiem z 26 października 2000 roku, wydanym w sprawie Kudła v. Polska<sup>9</sup>, zobowiązał ustawodawcę polskiego do stworzenia takich środków prawnych, które pozwolą jeszcze na etapie krajowym na dochodzenie prawa strony do rozpoznania sprawy w „rozsądnym terminie” (zgodnie ze standardem konwencyjnym art. 6 EKPCz) oraz dochodzenia ewentualnego zadośćuczynienia. W cytowanym orzeczeniu Trybunał doszedł do wniosku, iż polskie prawo nie zapewniło żadnej drogi prawnej kwestionowania czasu trwania przeciągającego się postępowania karnego. Co prawda wnioskodawca A. Kudła skarżył się do Rzecznika Praw Obywatelskich, a także prezesa sądu apelacyjnego, ale żadna z wykorzystanych możliwości nie została uznana za skuteczną w rozumieniu art. 13 EKPCz (tj. prawa do skutecznego środka odwoławczego). Ustawa o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki z 17 czerwca 2002 roku<sup>10</sup> ustanowiła krajowy instrument dochodzenia roszczeń wynikających z przewlekłości postępowania sądowego, a po wejściu w życie w maju 2009 roku nowelizacji<sup>11</sup> – także postępowania przygotowawczego.

W sprawach przewlekłości postępowania karnego, w którym stosowane jest tymczasowe aresztowanie, orzecznictwo pokazuje różnorodność, a zarazem relatywizację ze względu na okoliczności konkretnych spraw uznania bądź odmowy uznania obiektywnej przewlekłości. Tak np. Sąd Najwyższy uznał, iż nie narusza prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki rozpatrzenie przez Sąd Najwyższy w ciągu trzech miesięcy zażalenia na postanowienie o przedłużeniu stosowania aresztu tymczasowego wobec podejrzanego o popełnienie zabójstwa<sup>12</sup>. Sąd Apelacyj-

<sup>9</sup> B. Gronowska, *Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Kudły przeciwko Polsce*, Prokuratura i Prawo, 2001, nr 1, s. 119–125.

<sup>10</sup> Dz.U. nr 179, poz. 1843.

<sup>11</sup> Ustawa z 20 lutego 2009 roku o zmianie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. z 2009 r., nr 61, poz. 498).

<sup>12</sup> Postanowienie SN z 14 stycznia 2005 r., III SSP 124/04, OSN 2005, nr 15, poz. 237.

ny w Katowicach stwierdził, iż pojęcie przewlekłości postępowania nie jest zależne wprost od długości toczącego się procesu i tym samym nie można dokonywać ocen tylko przez pryzmat czasu, jaki upłynął od momentu wniesienia aktu oskarżenia do wydania prawomocnego rozstrzygnięcia. Przewlekłość jest bowiem pojęciem mówiącym, iż jakieś zdarzenia czy stany są nadmiernie rozciągnięte w czasie, rozwleczone i przedłużają się. Prowadzenie rozprawy odroczonej od początku czy składanie wniosków o wyłączenie sędziego i wnoszenie dużej liczby zażaleń na incydentalne decyzje sądu, a także przeprowadzone postępowanie kasacyjne – w sposób oczywisty i naturalny musiały spowodować wydłużanie się czasu trwania postępowania, które żadną miarą nie może być jednak uznane za bezczynność sądu, a jedynie jest oczywistą konsekwencją wykorzystywania przez strony określonych instrumentów prawnych<sup>13</sup>.

Zdecydowaną krytykę przewlekłości polskich postępowań karnych, zwłaszcza tych, w których toku stosuje się tymczasowe aresztowanie, można odnaleźć w orzecznictwie strasburskim. Trybunał w sprawie Matwiejczuk przeciwko Polsce<sup>14</sup> stwierdził, że mimo iż ogólna długość postępowania może nie wydawać się nadmierna, w sprawie karnej okres 18 miesięcy bez przeprowadzenia rozprawy ujawnia brak staranności wymaganej w takich sprawach. Długość postępowania została przez ETPCz uznana za niespełniającą wymogu rozsądnego terminu art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Kolejnym ważnym zagadnieniem jest prawo do obrony tymczasowo aresztowanego. Z art. 6 ust. 3 EKPCz wynikają trzy gwarancje: prawo do obrony w sensie materialnym (do bronięcia się samemu); prawo do obrony w sensie formalnym (do korzystania z pomocy wybranego przez siebie obrońcy); prawo do bezpłatnego obrońcy z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości<sup>15</sup>. ETPCz w sprawie

<sup>13</sup> Postanowienie SA w Katowicach z 9 lutego 2005 r., II S 2/05, Biuletyn – Orzecznictwo SA w Katowicach, 2005, nr 1, s. 15–16.

<sup>14</sup> Orzeczenie w sprawie Matwiejczuk przeciwko Polsce z 2 grudnia 2003 r., skarga nr 37641/97.

<sup>15</sup> P. Hofmański, *Konwencja Europejska a prawo karne*, Toruń 1995, s. 259.

Yurttas przeciwko Turcji<sup>16</sup> podkreślił niezbędność pomocy adwokata szczególnie w stosunku do osoby pozbawionej wolności, a także temporalnie – od pierwszej fazy postępowania karnego (tzn. od przedstawienia zarzutów). Ponadto korzystanie przez oskarżonego z profesjonalnego pełnomocnika nie wyłącza możliwości osobistego, czynnego udziału w procesie. Przykładem takiego skutecznego udziału oskarżonego w procesie jest prawo do sporządzania notatek, w celu ułatwienia obrony<sup>17</sup>. Sam fakt, że skarżący podpisał oświadczenie, że nie chce korzystać z pomocy adwokata, nie oznacza braku potrzeby zapewnienia mu odpowiedniego czasu i możliwości skutecznego osobistego przygotowania się do procesu<sup>18</sup>. Oskarżony ma niewątpliwie prawo wyboru obrońcy. Nie jest to jednak prawo nieograniczone. Art. 6 ust. 3 lit. c konwencji nie gwarantuje oskarżonemu prawa wyboru obrońcy z urzędu ani nawet prawa domagania się, aby sąd skonsultował się z nim przed podjęciem decyzji. Nie może on żądać zmiany obrońcy z urzędu po jego ustanowieniu, chyba że zaistnieją odpowiednio uzasadnione powody. Nie ma też prawa domagania się, aby obrońca z urzędu realizował określoną linię obrony, jeżeli uważa, że jest ona nieuzasadniona<sup>19</sup>.

W przypadku natomiast, gdy oskarżony nie chce bronić się osobiście (a osobistej obrony sąd nie może mu nakazać), należy zagwarantować pomoc obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Dobro wymiaru sprawiedliwości, jako swoistą klauzulę generalną, interpretuje się przez pryzmat praktyki konkretnego państwa oraz okoliczności indywidualnej sprawy. Ciężar gatunkowy sprawy, problemy prawne oraz stopień złożoności w sferze faktów czy też powszechnie utrwalona w systemach prawnych państw członkowskich Rady Europy praktyka korzystania z pomocy obrońcy w fazie apelacyjnej postępowania – mogą stanowić dyrektywy interpre-

<sup>16</sup> Orzeczenie Yurttas v. Turcja z 27 maja 2004 r., Izba (Sekcja III), skarga nr 25143/94 i 2777098/95, § 76.

<sup>17</sup> Orzeczenie Matyjek v. Polska z 24 kwietnia 2007 r., Izba (Sekcja IV), skarga nr 38184/03.

<sup>18</sup> Orzeczenie Galstayan v. Armenia z 15 listopada 2007 r., Izba (Sekcja III), skarga nr 26986/03, § 86.

<sup>19</sup> M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej*, wyd. 4, Warszawa 2009, s. 325.



tacyjne<sup>20</sup>. Przykładem, kiedy interes wymiaru sprawiedliwości wymaga zagwarantowania bezpłatnej pomocy prawnej, jest stan faktyczny postępowania kasacyjnego, będący podstawą wydania orzeczenia w sprawie R.D. przeciwko Polsce<sup>21</sup>. ETPCz stwierdził jednoznacznie, że skomplikowany charakter procedury kasacyjnej wymaga zarówno wiedzy prawniczej, jak i doświadczenia w zakresie podnoszenia podstaw kasacji. Trybunał w Strasburgu w przedmiotowej sprawie stwierdził również naruszenie standardu rzetelnego procesu (art. 6 EKPCz) w zakresie naruszenia prawa strony do pomocy adwokata finansowanego przez państwo. Oskarżonemu wyznaczono kolejno dwóch obrońców z urzędu na potrzeby postępowania przed I i II instancją. W dniu 9 grudnia 1996 roku wnioskodawcy skargi doręczono orzeczenie sądu II instancji z uzasadnieniem, co było jednoznaczne z rozpoczęciem biegu 30-dniowego terminu do wniesienia kasacji. Dopiero jednak 23 grudnia 1996 ten sam sąd apelacyjny (*sensu stricto* prezes tego sądu) odmówił ustanowienia obrońcy na potrzeby postępowania kasacyjnego, argumentując zarządzenie niewykazaniem aktualnej sytuacji majątkowej wnioskodawcy. Zarządzenie zostało doręczone 31 grudnia 1996 roku, termin natomiast do wniesienia kasacji upłynął 9 stycznia 1997 roku. Przymus adwokacko-radcowski wymagany do sporządzenia kasacji nie daje oskarżonemu wyboru, a wręcz wymusza obronę formalną, ta zaś nie może być realizowana ze względu na trudną sytuację materialną. ETPCz uznał, że dokumentacja sprawy nie wykazała, iż po upływie dwóch i pół miesiąca sytuacja finansowa wnioskodawcy uległa jakiegokolwiek poprawie. Trybunał uznał w przedstawionym stanie faktycznym realizację prawa do obrony za iluzoryczną<sup>22</sup>. Pomoc prawna otrzymywana z urzędu, ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości, musi być pomocą rzeczywistą i efektywną. Państwo nie może ponosić odpowiedzialności za każdą niestaranność obrońcy. Trybunał stwierdził, że władze mają obowiązek interweniować jedynie w razie rażącego niedopełnienia obowiązków przez adwokata, pod warunkiem

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 322, 323.

<sup>21</sup> Orzeczenie R.D. v. Polska z 18 grudnia 2001 r., Izba (Sekcja IV), skarga nr 34612/97, § 48.

<sup>22</sup> B. Gronowska, *Wyrok ETPCz w Strasburgu z dnia 18 grudnia 2001 r. w sprawie R.D. przeciwko Polsce*, Prokuratura i Prawo, 2002, z. 5, s. 133–138.

wystarczającej znajomości sprawy<sup>23</sup>. dopełnienie prawa do obrony osoby tymczasowo aresztowanej, a zarazem kolejny element rzetelnego procesu, stanowi prawo do niezwłocznej informacji o istocie i przyczynie oskarżenia oraz zasada domniemania niewinności. Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma prawo do niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia (art. 6 ust. 3 lit. a EKPCz). Domniemanie niewinności oskarżonego obowiązuje do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z ustawą (art. 6 ust. 2 ETPCz), czyli aż do zakończenia postępowania odwoławczego dotyczącego orzeczenia o winie. Ciężar dowodu spoczywa na oskarżeniu, a każda wątpliwość powinna być tłumaczona na korzyść oskarżonego (*in dubio pro reo*). Trybunał wielokrotnie podkreślał, że żądanie przez sąd od oskarżonego wyjaśnień, przy braku przeciwko niemu przekonujących dowodów z pierwszej ręki, oznacza przeniesienie ciężaru dowodu z oskarżenia na obronę i w rezultacie naruszenie domniemania niewinności<sup>24</sup>. Sprzeczne z tą zasadą jest również przesądzenie przez sędziego o winie już w postanowieniu o tymczasowym aresztowaniu, w toku śledztwa<sup>25</sup>. Wymiar domniemania niewinności powinien dotyczyć praw proceduralnych nie tylko w postępowaniu karnym, ale również w toku innych postępowań<sup>26</sup>, oraz rozciągnąć się np. na reżim prawny określający prawa aresztowanych, łącznie ze sposobem traktowania ich przez administrację więzienną<sup>27</sup>.

Naruszenia zasady domniemania niewinności w przeważającej większości nie dopuszcza się sąd, ale media i władze uprawnione do informowania opinii publicznej. Wszelakie informacje tego rodzaju

<sup>23</sup> Decyzja Rutkowski v. Polska z 19 października 2000 r., Izba (Sekcja IV), skarga nr 45995/99.

<sup>24</sup> Orzeczenie Telfner v. Austria z 20 marca 2001 r., Izba (Sekcja III), skarga nr 33501/96, § 5.

<sup>25</sup> Orzeczenie Garycki v. Polska z 6 lutego 2007 r., Izba (Sekcja IV), skarga nr 14348/02.

<sup>26</sup> Orzeczenie Vassilos Stavropoulos v. Grecja z 27 września 2007 r., Izba (Sekcja I), skarga nr 35522/04, § 39.

<sup>27</sup> Orzeczenie Iwańczuk v. Polska z 15 listopada 2001 r., Izba (Sekcja IV), skarga nr 25196/94, § 53.

powinny być pozbawione ocen, nie mogą przesądzać o winie<sup>28</sup>. Istotne znaczenie dla wykonywania prawa do obrony w aspekcie materialnym i formalnym ma także możliwość zapoznania się z informacjami na temat postępowania karnego oraz z aktami tego postępowania przez podejrzanego lub obrońcę, zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, postępowania sądowego o charakterze incydentalnym w toku postępowaniu przygotowawczego, jak i postępowania sądowego *sensu stricto*.

Z potrzeby zagwarantowania przeprowadzenia skutecznego śledztwa (dochodzenia) może wynikać konieczność utrzymania w tajemnicy części zebranych podczas śledztwa informacji w celu zapobiegnięcia wpływaniu na dowody przez podejrzanym i zakłócaniu przebiegu procesu, ten skądinąd słuszny cel nie może jednak zostać osiągnięty kosztem istotnych ograniczeń prawa do obrony<sup>29</sup>. ETPCz w sprawie *Wedler przeciwko Polsce*<sup>30</sup> uznał, że dostęp do akt sprawy potrzebny jest do zagwarantowania aresztowanemu możliwości skutecznego zakwestionowania dowodu, na którym oparta była decyzja o zastosowaniu aresztu tymczasowego. Takie wymogi wynikają z prawa do procesu kontradiktoryjnego określonego przez art. 6 EKPCz, które to prawo oznacza, że zarówno oskarżycielowi, jak i obronie należy przyznać możliwość uzyskania informacji i odniesienie się do przedstawionych uwag i przytoczonych dowodów przez drugą stronę. Przepis art. 6 EKPCz należy odnieść także do postępowania przedprocesowego, a ze względu na istotny ujemny wpływ pozbawienia wolności na fundamentalne prawa jednostki postępowanie to w jak najszerszym zakresie powinno spełniać wymogi rzetelnego procesu. Mimo że prawo krajowe może zaspokoić tego rodzaju wymóg na różne sposoby, jakkolwiek przyjęta metoda powinna zagwarantować, aby druga strona była świadoma istnienia przedstawionych uwag i miała rzeczywistą możliwość odniesienia się do nich.

<sup>28</sup> Orzeczenie *Y.B. i inni v. Turcja* z 28 października 2004 r., Izba (Sekcja III), skarga nr 48173/99 i 48319/99.

<sup>29</sup> P. Kardas, *Standard rzetelnego procesu a prawo wglądu do akt sprawy w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania, czyli historia jednej nowelizacji*, Prokuratura i Prawo, 2010, nr 1–2, s. 92.

<sup>30</sup> Orzeczenie w sprawie *Wedler v. Polska* z 27 maja 2003 r., skarga nr 44115/98.

Konwencyjny standard rzetelności i „równości broni” nie stwarza wymogu, aby udostępniono tymczasowo aresztowanemu całość materiałów śledztwa lub dochodzenia. Jednakże podejrzany i jego obrońca powinni mieć dostęp do akt postępowania przygotowawczego w takim zakresie, który gwarantowałby obronie skuteczne podważenie zasadności i legalności tymczasowego aresztowania. Ogólne uregulowanie dostępu podejrzanego i jego obrońcy do akt sprawy w postępowaniu przygotowawczym, zawarte zostało w art. 156 § 5 k.p.k. Stosowanie do wymienionego przepisu w toku postępowania przygotowawczego stronom, a zatem podejrzanemu i jego obrońcy, udostępnia się akta, umożliwia sporządzenie odpisów i kserokopii oraz wydaje odpłatnie uwierzytelnione odpisy lub kserokopie tylko za zgodą prowadzącego postępowanie przygotowawcze. W zależności od organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze (może nim być prokurator, policja albo inny uprawniony organ) legitymowanym do wyrażenia zgody na udostępnienie akt sprawy podejrzanemu będzie funkcjonariusz tego organu (art. 93 § 3 k.p.k.). Na odmowę udostępnienia akt w postępowaniu przygotowawczym stronom przysługuje zażalenie, a na zarządzenie prokuratora zażalenie przysługuje do prokuratora bezpośrednio przełożonego (art. 159 k.p.k.). Decyzja o odmowie dostępu do akt sprawy nie jest decyzją merytoryczną, dlatego wymaga formy zarządzenia (art. 112<sup>1</sup> regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek prokuratury). Nie ma przeszkód, aby decyzją odmowną objąć jedynie część akt albo poszczególne dokumenty. Podejrzany w każdej chwili może ponownie wnieść wniosek o dostęp do akt sprawy.

W art. 156 § 5 k.p.k. ustawodawca nie wskazał żadnych przesłanek odmowy udostępnienia akt, jak chociażby „interes śledztwa”. Analogicznie, okolicznością odmowy mogłoby być niebezpieczeństwo ujawnienia tajemnicy państwowej (mimo że art. 156 § 4 k.p.k. wprost stosuje się jedynie do postępowania jurysdykcyjnego). Znaczna swoboda we wskazaniu podstawy faktycznej decyzji odmawiającej dostępu do akt sprawy podlega kontroli instancyjnej prokuratora bezpośrednio przełożonego albo prokuratora sprawującego nadzór nad tym postępowaniem, w przypadku gdy decyzje podjął nieprokuratorski organ postępowania karnego. Wobec kontroli instancyjnej decyzji organ podejmujący decyzję obowiązany jest do sporządzenia uzasadnienia (art. 99 § 2

k.p.k.). Kontrola ta ma jednak charakter iluzoryczny, z powodu braku pozytywnych przesłanek decyzji o odmowie udostępnienia akt<sup>31</sup>. P. Wiliński wskazuje, iż zachowanie samego podejrzanego może wywołać odmowną decyzję w zakresie dostępu do akt sprawy, na przykład ryzyko przedwczesnego ujawnienia dowodów, ich zniekształcenia, utraty (zwłaszcza zastraszania świadków i współpodejrzanych), eliminacja, niszczenie dowodów rzeczowych, wytwarzanie fałszywych dowodów, a także szczególnie naganna postawa wobec obowiązków, ukrywanie się, wyjazd za granicę<sup>32</sup>. Samo zastosowanie izolacyjnego środka zapobiegawczego, jakim jest tymczasowe aresztowanie (o charakterze *ultima ratio*), między innymi w celu zabezpieczenia prawidłowego toku procesu karnego wyłącza lub powinno wyłączyć wystąpienie szeroko pojętego mactwa dowodowego po zastosowaniu tego środka. W związku z tym, tak przykładowo skatalogowane okoliczności byłyby bezprzedmiotowe w kontekście dostępu do akt tymczasowo aresztowanego. W omawianym kontekście na uwagę zasługuje wypowiedź Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu stwierdzająca, że kontrolując postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania, sąd nie może być zwolniony od oceny, czy odmowa dostępu do akt śledztwa nie narusza fundamentalnego prawa osoby tymczasowo aresztowanej do realnej możliwości kontroli zasadności pozbawienia wolności<sup>33</sup>.

ETPCz wielokrotnie podkreślał, że brak dostępu obrońcy tymczasowo aresztowanego do dokumentów w aktach sprawy, które mają istotne znaczenie dla efektywnego podważenia zasadności tymczasowego aresztowania podejrzanego<sup>34</sup>, a także niedoręczenie kopii wniosku prokuratora w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania – powodują brak gwarancji zasady „równości broni”<sup>35</sup>. Istotny przełom

---

<sup>31</sup> J. Skorupka, *Udostępnienie akt sprawy podejrzanemu*, Prokuratura i Prawo, 2007, nr 5, s. 65–66.

<sup>32</sup> P. Wiliński, *Odmowa dostępu do akt sprawy w postępowaniu przygotowawczym*, Prokuratura i Prawo, 2006, nr 11, s. 81.

<sup>33</sup> Postanowienie SA we Wrocławiu z 23 sierpnia 2007 r., II AKz 412/07, Lex nr 301497.

<sup>34</sup> Wyrok w sprawie Schops v. Niemcy z 13 lutego 2001 r., skarga nr 25116/94.

<sup>35</sup> Wyrok II Izby ETPCz w sprawie Osvath v. Węgry z 5 lipca 2005 r., skarga nr 20723/02.

w kwestii dostępu podejrzanego do akt sprawy w procedurze *habeas corpus* spowodował wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 3 czerwca 2008 roku<sup>36</sup>. TK uznał art. 156 § 5 k.p.k. w zakresie, w jakim umożliwia arbitralne wyłączenie tych materiałów postępowania przygotowawczego, które uzasadniają wniosek prokuratora w przedmiocie tymczasowego aresztowania, za niezgodny z art. 2 (tj. z zasadą przyzwoitej legislacji) oraz art. 42. ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP (tj. z zasadą prawa do obrony). Wyrok TK wydany został w związku z wnioskiem Rzecznika Praw Obywatelskich. Trybunał podzielił opinię wnioskodawcy, podnosząc jednocześnie dwa zasadnicze argumenty: po pierwsze „brak określenia przesłanek, którymi powinien kierować się organ prowadzący postępowanie”, oraz po drugie brak sprecyzowania przez ustawodawcę w przepisach kodeksu postępowania karnego, „co należy rozumieć przez zawarte w art. 156 § 5 k.p.k. akta sprawy sądowej”. Kwestie te przesądziły zdaniem Trybunału, że regulacja umożliwia dowolną interpretację przez organ prowadzący postępowanie przygotowawcze okoliczności decydujących o wyrażeniu zgody na udostępnienie podejrzanemu i jego obrońcy akt bądź określonych materiałów tego postępowania.

Trybunał zaakceptował niekonstytucyjność art. 156 § 5 k.p.k. w zakresie, w jakim umożliwia arbitralne, a więc nie oparte na żadnych przesłankach, rozstrzygnięcie o odmowie dostępu do akt sprawy, w uzasadnieniu statuuje natomiast zasadę jawności tej części materiału, która stanowi uzasadnienie wniosku prokuratora, stwierdzając, że w razie zainicjowania przez prokuratora postępowania incydentalnego w przedmiocie zastosowania lub przedłużenia tymczasowego aresztowania, oskarżony, którego dotyczyć ma ten środek zapobiegawczy, ma prawo wglądu do materiałów postępowania przygotowawczego, które stanowią uzasadnienie wniosku prokuratora<sup>37</sup>.

W przypadku natomiast postępowania jurysdykcyjnego przepis art. 156 § 1 k.p.k. przewiduje pełną realizację konwencyjnej zasady „równości broni” i kontrydiktoryjności między oskarżycielem a podejrza-

<sup>36</sup> Wyrok TK z 3 czerwca 2008 r., K 42/07, OTK ZU 5A/2008, poz.77.

<sup>37</sup> P. Kardas, P. Wiliński, *O niekonstytucyjności odmowy dostępu do akt sprawy w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania*, Palestra, 2008, z.7–8. s. 27–28.

nym. Między innymi stronom, obrońcom i przedstawicielom ustawowym udostępnia się akta sprawy sądowej i daje możliwość sporządzenia z nich odpisów. Na wniosek oskarżonego lub jego obrońcy wydaje się odpłatnie kserokopie dokumentów z akt sprawy. Oskarżonemu na jego żądanie należy wydać bezpłatnie jeden uwierzytelniony odpis każdego orzeczenia.

W przypadku niezgodności aresztowania z treścią art. 5 konwencji pokrzywdzonemu przysługuje prawo do odszkodowania (art. 5 ust. 4 EKPCz). Ten standard konwencyjny w polskim kodeksie postępowania karnego zapewnia instytucja odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie (art. 552–559 k.p.k.). Sąd Najwyższy uznał, że jakiegokolwiek odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub aresztowanie, dochodzone w trybie art. 487–491 d.k.p.k. (obecnie art. 552–556 k.p.k.), ma charakter kompensacyjny, jest instytucją prawa karnego i w związku z tym zasady zasądzenia tego odszkodowania, określone przepisach karnoprocesowych, zachowują szereg odrębności w stosunku do zasad obowiązujących w razie jego dochodzenia na podstawie przepisów prawa cywilnego<sup>38</sup>.

Odpowiedzialność Skarbu Państwa oparta została na zasadzie ryzyka. Przesłankami materialnoprawnymi dochodzenia odszkodowania lub zadośćuczynienia są: istnienie prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w której stosowano tymczasowe aresztowanie; niewątpliwa niesłuszność tego środka zapobiegawczego; szkoda materialna lub niematerialna oraz związek przyczynowy między tymczasowym aresztowaniem a powstałą szkodą. Co do zasady roszczenia takie przedawniają się z upływem roku od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie (art. 555 k.p.k.). Roszczenie o odszkodowanie lub zadośćuczynienie nie przysługuje jednak temu, kto w zamiarze wprowadzenia w błąd sądu lub organu ścigania złożył fałszywe zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa lub fałszywe wyjaśnienia i spowodował tym niekorzystne dla siebie orzeczenie w przedmiocie tymczasowego aresztowania (art. 553 § 1 k.p.k.). Europejski Trybunał Praw Człowieka wielokrotnie podkreślał

<sup>38</sup> Postanowienie z 29 kwietnia 1991 r., V KRN 475/90, OSNKW 1991, nr 10–12, poz. 52.

jednak, że wprowadzie w kontekście art. 5 ust. 5 Konwencji status „ofiary” może wchodzić w grę nawet tam, gdzie nie ma żadnej szkody, nie może być jednak żadnej kwestii „odszkodowania” tam, gdzie nie ma żadnej pieniężnej czy niepieniężnej szkody do zrekompensovania<sup>39</sup>. Trybunał, w kontekście krzywdy jako szkody niematerialnej, wywiódł, że sprawiedliwe zadośćuczynienie może zostać przyznane jedynie w odniesieniu do szkody wynikłej z pozbawienia wolności, której skarżący nie doznałby, gdyby miał możliwość korzystania z proceduralnych gwarancji art. 5 Konwencji, i w zależności od okoliczności dochodził do konkluzji, że uznanie, iż prawo zostało naruszone, stanowi wystarczająco słuszne zadośćuczynienie za jakąkolwiek poniesioną szkodę niematerialną<sup>40</sup>.

Na uwagę zasługuje również realizacja zasady humanitaryzmu w toku wykonywania środka zapobiegawczego, tj. poszanowanie godności ludzkiej skazanego wraz z zakazem stosowania tortur lub nieludzkiego albo poniżającego traktowania i karania osoby tymczasowo aresztowanej (art. 4 Kodeksu karnego wykonawczego oraz art. 3 EKPCz). Istotny problem stanowi przeludnienie jednostek penitencjarnych, a w związku z tym niedopełnianie wymogu 3 m<sup>2</sup> jako minimalnej powierzchni mieszkalnej w celi (art. 214 § 1 w związku z art. 110 § 2 k.k.w.) oraz minimalnych warunków sanitarno-medycznych. ETPCz w sprawie Mielnik przeciwko Ukrainie<sup>41</sup> stwierdził, że brak należytej opieki medycznej, zwłaszcza w połączeniu z przeludnieniem, złymi warunkami sanitarnymi i brakiem aktywności poza celą, stanowi naruszenie art. 3 EKPCz. Natomiast w sprawie Iwańczuk przeciwko Polsce<sup>42</sup> Trybunał uznał za naruszenie art. 3 EKPCz uzależnienie realizacji prawa wyborczego od poddania się przez tymczasowo aresztowanych

<sup>39</sup> Wassink przeciwko Niderlandom, wyrok z 27 września 1990 r., sprawa nr 12535/86, *Orzecznictwo Strasburskie*, tom I, s. 54, 120, 146.

<sup>40</sup> Migoń przeciwko Polsce, wyrok z 25 czerwca 2002 r., sprawa nr 24244/94, baza Lex, nr 53649; Włoch przeciwko Polsce, wyrok z 19 września 2000 r., sprawa nr 27785/95, baza Lex, nr 42800; Kawka przeciwko Polsce, wyrok z 9 stycznia 2001 r., sprawa nr 25874, baza Lex, nr 44917.

<sup>41</sup> Orzeczenie w sprawie Mielnik v. Ukraina z 28 marca 2006 r., skarga nr 72286/01.

<sup>42</sup> Orzeczenie w sprawie Iwańczuk v. Polska z 15 listopada 2001 r., skarga nr 25198/94.



przeszukaniu osobistemu, polegającemu na rozebraniu się do naga w obecności czterech funkcjonariuszy. Strażnicy więzienni w sposób kpiący i szydlerczy komentowali każdą z osób. Wnioskodawca odmówił rozebrania się do naga, w związku z czym nie wziął udziału w wyborach parlamentarnych. Na problemy praktyki wykonywania tymczasowego aresztowania w Polsce, zwłaszcza w kontekście kobiet w ciąży zwrócił uwagę Rzecznik Praw Obywatelskich w swych systematycznych wystąpieniach i listach kierowanych do Ministra Sprawiedliwości<sup>43</sup>. Sytuację taką obrazuje przypadek badany w biurze RPO – Marii S., podejrzanej o popełnienie przestępstwa gospodarczego, wobec której zastosowano areszt tymczasowy po trwającym półtora roku poręczeniu. Izolacja tej osoby od świata zewnętrznego była tak duża, że prokurator uzależnił od wydanego wcześniej przez siebie zezwolenia nawet kontakt tymczasowo aresztowanej z przedstawicielem Rzecznika Praw Obywatelskich, który przyjechał do niej w związku ze złożoną skargą. Decyzją tą naruszono zarówno art. 13 ust. 1 pkt. 1 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich<sup>44</sup>, jak i art. 102 pkt 10 w związku z art. 214 k.k.w. Przepisy te przyznają bowiem Rzecznikowi prawo do zbadania, nawet bez uprzedzenia, każdej sprawy na miejscu, a osobie tymczasowo aresztowanej prawo do przedstawiania Rzecznikowi wniosków, skarg i prośb w nieobecności innych osób. Mimo tych trudności ustalono, że zatrzymania i tymczasowego aresztowania Marii S. dokonano na niespełna 2 tygodnie przed ustalonym dla niej terminem porodu. Jeszcze w tym samym dniu była ona konwojowana na trasie Kraków–Katowice i Katowice–Grudziądz. Osadzenia w oddziale ginekologiczno-położniczym Szpitala przy Zakładzie Karnym Nr 1 w Grudziądzu dokonano na podstawie przepisów § 33 ust. 2, 4 i 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie czynności administracyjnych związanych z wykonywaniem tymczasowego aresztowania kar i środków przymusu skutkujących pozbawienie wolności

---

<sup>43</sup> J. Kochanowski, *Instytucja tymczasowego aresztowania – stosowanie i wykonywanie w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich*, Warszawa 2007 [www.brpo.gov.pl pliki/1172156356.pdf], s. 26–28.

<sup>44</sup> Ustawa z 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jednolity: Dz.U. z 2001 r., nr 14, poz. 147).

oraz dokumentowanie tych czynności<sup>45</sup>, jak również art. 260 k.p.k. w zakresie, w jakim mają zastosowanie do kobiet w zaawansowanej ciąży. Przepisy tego rozporządzenia wskazują, że przyjęcie do aresztu śledczego lub zakładu karnego kobiety od 28. tygodnia ciąży powinno mieć charakter wyjątkowy. Analiza omawianego w biurze Rzecznika Praw Obywatelskich przypadku tymczasowo aresztowanej potwierdziła niehumanitarne i okrutne traktowanie oraz przeprowadzanie w ten sposób niektórych czynności procesowych. Konwojowanie w porze nocnej odbyło się bez uprzedniego badania lekarskiego, którego nie przeprowadzono bezpośrednio po przyjęciu na oddział szpitalny. O przesłuchaniu tymczasowo aresztowanej zadecydowano w ostatnim tygodniu przed porodem i nie odstąpiono od jego przeprowadzenia w szpitalu pomimo porodu w toku. Mąż oraz najbliższa rodzina w okresie około 2 miesięcy nie otrzymali zgody na widzenie, nawet przy założeniu obecności przedstawiciela Prokuratury. W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich całościowy obraz sytuacji interweniującej w jego biurze tymczasowo aresztowanej wyraźnie naruszył przepis art. 3 EKPCz oraz art. 30 i 40 Konstytucji.

Z dokumentacji prowadzonej na jedynym w Polsce oddziale ginekologiczno-położniczym Szpitala przy Zakładzie Karnym Nr 1 w Grudziądzu wynika, że przyjmowanie do tej placówki więziennej kobiet od 28 tygodnia ciąży nie ma charakteru wyjątkowego. W 2006 r. przewieziono tam 24 kobiety w 28. tygodniu ciąży lub w ciąży jeszcze bardziej zaawansowanej na 69 przyjętych ciężarnych, a więc aż 35% ogółu przyjętych. Natomiast w latach poprzednich odpowiednio: w 2002 r. – 20 na 50 (40%), w 2003 r. – 19 na 44 (43%), w 2004 r. – 16 na 49 (33%) i w 2005 r. – 17 na 42 (40%)<sup>46</sup>. Były wśród nich tymczasowo aresztowane. Przedstawicielowi Rzecznika nie podano informacji o tym: ile kobiet w tak zaawansowanej ciąży zostało osadzonych w warunkach więziennych bezpośrednio po wydaniu decyzji o zastosowaniu tymczasowego aresztowania. Rzecznik Praw Obywatelskich

<sup>45</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 13 stycznia 2004 r. w sprawie czynności administracyjnych związanych z wykonywaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności oraz dokumentowanie tych czynności (Dz.U. nr 15, poz. 142).

<sup>46</sup> J. Kochanowski, *op. cit.*, s. 27.

uznał szczególnie negatywne konsekwencje zdrowotne zarówno dla samej kobiety, jak i jej dziecka. W związku z powyższym Rzecznik zwrócił się do Ministra Sprawiedliwości o taką zmianę przepisów cytowanego wyżej rozporządzenia, która całkowicie wyeliminuje możliwość przyjmowania do aresztu śledczego (także zakładu karnego) kobiet od 28. tygodnia ciąży. Wobec tych kobiet mogą być zastosowane inne instytucje prawa karnego. W odniesieniu do podejrzanych o popełnienie przestępstwa – inne niż tymczasowe aresztowanie środki zapobiegawcze.